

Dariusz Koźlenko

Król idzie na wojnę

Pierwsza wzmianka o nim ukazała się w Kurierze Kwidzyńskim 17 kwietnia 1992 roku. Tygodnik z dumą donosił, że prawdziwą rewelacją elbląskiego turnieju dzieci do lat 10 o Puchar Głosu Wybrzeża okazał się pięcioletni Radek Wojtaszek, który zajął szóstą pozycję. Rok później, kiedy Radek zdobył tytuł mistrza Polski przedszkolaków, „Gazeta Wyborcza” pokusiła się o analizę jego ostatniej partii: „Decydującą o tytule partię w ostatniej rundzie Radek rozegrał z Mikołajem Szablewskim z Warszawy, który przez ostatnie dwa miesiące przygotowywał się z ogromnym zapalem do mistrzostw pod kierunkiem Jana Brustmana (ojca Agnieszki, dwukrotnej pretendenci do tytułu mistrzyni świata seniorek). Pod wpływem emocji Mikołaj robił szybkie ruchy i wkrótce wpadł w pułapkę – dzięki czteroposunięciowej kombinacji Radek wygrał hetmana za skoczka już w jedenastym ruchu. Po chwili Mikołaj rozpoczął próby odrobienia strat, zdobył gońca, następnie zaczął stwarzać groźby mata i zdobycia hetmana. Choć w końcu pomylił posunięcia i nic z tego nie wyszło, walczył do 47. ruchu, w którym dostał mata.”

Od pierwszych artykułów o Radku Wojtaszku upłynęło 20 lat. Wiele się w tym czasie zmieniło – Radek przebył długą drogę od mistrza Polski przedszkolaków do mistrza Polski i Europy seniorów. Po drodze był jeszcze tytuł mistrza Europy i świata do lat 18, wygrane turnieje, zwycięstwa i remisy z najlepszymi szachistami świata.